

# Lekarze z Ukrainy nie muszą obawiać się braku zatrudnienia. A co z resztą?

Dorota Mękarska  
d.mekarska@nowiny24.pl



## Podkarpackie

**Nawet 10 lekarzy z Ukrainy, którzy z powodu wojny musieli opuścić swój kraj, może zatrudnić szpital w Sanoku. Z taką ofertą do ukraińskich medyków wstąpił Grzegorz Panek, dyrektor SP ZOZ.**

Dyrektor Panek chętnie przyjąłby też pracowników technicznych, np. elektryka, bo w Polsce można tylko o takim pomarzyć, ale ten zawód zazwyczaj wykonują mężczyźni. Do naszego kraju przybyły zaś kobiety, kobiety z dziećmi i mężczyźni powyżej 60 roku życia. Czy nasz rynek pracy jest w stanie ich zagospodarować?

### Kto będzie atutem dla naszej gospodarki?

Dr hab. Robert Pater, profesor WSiIZ (Katedra Ekonomii i Finansów) jest zdania, że w du-



**- Notujemy znaczny spadek osób w wieku produkcyjnym, więc uchodźcy mogą wzmocnić polski rynek pracy - ocenia dr hab. Robert Pater, profesor WSiIZ**

żej mierze tak się stanie, bo na polską gospodarkę mają negatywny wpływ procesy demograficzne. Notujemy znaczny spadek osób w wieku produkcyjnym, więc uchodźcy mogą wzmocnić polski rynek pracy. Poszukiwani są nie tylko pracownicy wykształceni, jak lekarze, ale i przedstawiciele tzw. prostych zawodów.

- Luki na rynku pracy są - podkreśla nasz rozmówca. -

Z tego powodu w różnych sektorach gospodarki zdarzają się przestoje w produkcji.

Nasz kraj musi jednak wypracować strategię przyjmowania imigrantów, choć oczywiście w obecnej dramatycznej sytuacji na Ukrainie liczy się przede wszystkim pomoc uchodźcom.

- Trzeba myśleć przyszłościowo - dodaje pan profesor, odnosząc się do całokształtu zagadnienia, a nie tylko do uciekinierów ze wschodu.

- Kraje, które miały taką strategię, jak USA, na tym zyskały. My jej jeszcze nie posiadamy, a trzeba stworzyć strategię długofalową, bo bez tego albo nie będziemy przyjmować imigrantów, albo będziemy, lecz jak popadnie, bez kwalifikacji i kompetencji. W Europie nie odbyło się to do końca właściwie, a trzeba patrzeć na tę kwestię z punktu rozwoju kraju. Widząc luki w zatrudnieniu, dość łatwo można podjąć decyzję, kto będzie atutem dla naszej gospodarki.

Struktura osób, które przybyły do naszego kraju, kaže przypuszczać, że nie zostanie

zaspokojony rynek pracy, jeśli chodzi o budowlankę. Betoniarze i zbrojarze, cieśle i stolarze budowlani, monterzy instalacji budowlanych, murarze i tynkarze, pracownicy robót wykończeniowych, robotnicy budowlani - to będą nadal deficytowe

**Struktura osób, które przybyły do naszego kraju, kaže przypuszczać, że nie zostanie zaspokojony rynek pracy, jeśli chodzi o budowlankę.**

zawody, ale starsi mężczyźni, którzy przybyli z Ukrainy mogą stanowić wsparcie dla tego segmentu gospodarki.

### Wzmocni się sektor opieki zdrowotnej i opieki społecznej

Na pewno wzmocnieniu ulegnie sektor opieki zdrowotnej i opieki społecznej, w którym kobiety grają ważną rolę, a także branża turystyczna i związane z nią usługi hotelarskie i gastronomiczne. Jest na-

dzieja, że obecność kobiet pobudzi szeroki rynek usług.

Możemy liczyć także na rozwój branży IT, oraz usług związanych z rachunkowością i księgowością, tym bardziej, że jak podkreśla dr Pater, Ukraińcy są nacją dobrze wykształconą matematycznie.

Niestety czekają nas także problemy. Jednym z nich są koszty przyjęcia uchodźców. - Koszty przyjęcia imigrantów będą znaczne. Musi pokryć je państwo, ale na to jest zgoda - podkreśla pan profesor.

Polacy obawiają się nie tylko kosztów, boją się, że wraz z napływem uchodźców spadną pensje.

- Rynek pracy w Polsce zmienił się od lat 90. - dodaje dr Pater. - Pracodawca nie może już robić sobie, co chce. Może pracy w małych miastach jest mniej niż w dużych, ale to pracodawcy wciąż poszukują pracowników. Nie obawiałbym się więc na wyrost. Bardziej boję się, że wzrost cen realnie wpłynie na zmniejszenie dochodów.

©P